

Sygn. akt VII K 796/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jolanta Korkus

Protokolant: starszy sekr. sądowy Izabela Rytel

w obecności Prokuratora Tomasza Retyka

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015 roku, 13 marca 2015r., 21 kwietnia 2015r., 15 lipca 2015r.

sprawy **J. S.** syna W. i F. z domu R., urodz. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 1 listopada 2014 r. w godzinach 16.50- 17.10 w P. przy ul. (...), w mieszkaniu oznaczonym nr porządkowym 3 szarpał i uderzał najpierw łokciem w szyję a potem ręką w prawą rękę E. S., w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń w postaci złamania skośnego paliczka środkowego palca IV ręki prawej, stłuczenia bocznej lewej strony szyi z bolesnością dotykową, stłuczenia tylnej powierzchni ramienia lewego z zasinieniem o średnicy 5 cm, drobnych zasinień przy tylnej krawędzi pachy lewej, przy czym obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała na okres powyżej dni siedmiu, w rozumieniu przepisów kodeksu karnego

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk

1. oskarżonego **J. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;
3. na podstawie art. 71§1 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;
4. na podstawie art. 39 pkt 2 b kk orzeka w stosunku do oskarżonego J. S. zakaz wszelkich kontaktów z pokrzywdzoną E. S. na okres 2 (dwóch) lat;
5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata E. M. kwotę 1033,20 (jeden tysiąc trzydzieści trzy złote dwadzieścia groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu przez obrońcę ustanowionego z urzędu;
6. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, przy czym wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VIIK 796/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony J. S. i pokrzywdzona E. S. są małżeństwem, lecz pozostają w separacji. J. S. został wyeksmitowany z mieszkania małżonków przy ul. (...) w P.(...) i od 2005 r. tam nie mieszka. Mieszkanie zajmuje E. S. wraz z synami – 28-letnim D. S. i 16-letnim H. S.. E. S. nie wyraża zgody na nawet krótkotrwale wizyty oskarżonego w tym mieszkaniu.

(zeznania E. S. k. 48 odwrót- 49 odwrót, k. 3-4)

W dniu 01.11.2014r. E. S. nie było w domu. Kilka dni wcześniej wraz z synem H. pojechała do Ł..

W tym dniu D. S. zaprosił ojca do mieszkania. Mieli spędzić razem kilka godzin i zjeść razem obiad. J. S. przyszedł do mieszkania w godzinach popołudniowych pod nieobecność pokrzywdzonej i syna H.. Razem z D. S. przygotowali obiad. Gdy obiad się dogotowywał około godziny 16:00 wróciła do domu E. S. z H. S.. Pokrzywdzona była niezadowolona z wizyty J. S. i zażądała od niego , aby natychmiast opuścił mieszkanie.

(zeznania D. S. k. 51-51 odwrót, k. 19-20 , zeznania E. S. k. 48 odwrót- 49 odwrót, k. 3-4, zeznania H. S. k. 49 odwrót-51, k. 21 odwrót , wyjaśnienia J. S. k. 47 odwrót-48 odwrót, k. 14-15)

Wtedy D. S. zaproponował, że ojciec zje najpierw obiad , a potem opuści mieszkanie. Pokrzywdzona nie chciała się na to zgodzić. Doszło do awantury między nią a oskarżonym, trakcie której oskarżony jej ubliżał. Wówczas E. S. wezwwała Policję na interwencję. Gdy oskarżony zorientował się, że jest wezwana Policja, to wówczas zdecydował się wyjść z mieszkania. Wtedy jednak pokrzywdzona chciała, żeby poczekał na Policję i nie pozwoliła mu na opuszczenie mieszkania. Stała przy drzwiach wejściowych zagrażając mu drogę i przytrzymując klamkę ręką. Wtedy oskarżony zaczął się z nią szarpać. Uderzył ją łokciem w szyję, a także ręką uderzył w jej prawą dłoń , którą trzymała na klamce. Pokrzywdzona poczuła ból tej ręki. Po tym uderzeniu oskarżony uciekł z mieszkania. H. S. próbował go zatrzymać , lecz bezskutecznie. Pokrzywdzona źle się poczuła i została wezwana karetka pogotowia.

(zeznania E. S. k. k. 48 odwrót- 49 odwrót, k. 3-4, zeznania H. S. k. 49 odwrót-51, k. 21 odwrót)

W wyniku tego zdarzenia E. S. doznała złamania skośnego paliczka środkowego palca IV ręki prawej, stłuczenia bocznej lewej strony szyi z bolesnością dotykową, stłuczenia tylnej powierzchni ramienia lewego z zasinieniem o średnicy 5 cm, drobnego zasinienia przy tylnej krawędzi pachy lewej.

(opinia lekarska k. 10, k. 54 odwrót-55, historia zdrowia i choroby k. 4)

E. S. nie przejawia istotnych deficytów w zakresie zdolności postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń w sensie wydolności aparatu poznawczego, procesów uwagi i pamięci. Nie posiada skłonności do konfabulacji czy ulegania sugestii. Z psychologicznego punktu widzenia wiarygodność zeznań pokrzywdzonej pozostaje zadowalająca i jest zmniejszona jedynie w odniesieniu do atrybucji motywów czy moralnej oceny oskarżonego. Niższa wiarygodność w tym zakresie oznacza po prostu nieobiektywną ocenę oskarżonego w sensie etycznym , w żadnym wypadku jednak nie oznacza tego jakoby relacja ta mogła zawierać fakty jakie nie miały miejsca, bądź przebiegały odmiennie od narracji podanej przez świadka.

(opinia psychologiczna k. 66-67)

Oskarżony J. S. nie był uprzednio karany.

(karta karna k. 18)

Oskarżony J. S. nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu. Wyjaśnił, iż przebieg zdarzenia był zupełnie inny niż przedstawiła to pokrzywdzona. Oskarżony zaprzeczył , żeby w jakikolwiek sposób uderzył pokrzywdzoną czy się z nią szarpał. Wyjaśnił, że pokrzywdzona wróciła wcześniej niż z synem D. się tego spodziewali. Gdy zażądała od niego opuszczenia mieszkania początkowo faktycznie nie chciał tego zrobić, bo chciał zjeść z synem obiad, który już za kilka minut miał być gotowy. Gdy zobaczył, że E. dzwoni na Policję postanowił wyjść, żeby uniknąć kłopotów. Wtedy E. doskoczyła do drzwi i zagroziła mu drogę. Syn D. doszedł do drzwi i usiłował matce odebrać klucze. Szarpali się

z matką o klucze. On nie brał udziału w tej przepychance. Obrażenia u pokrzywdzonej mogły powstać w wyniku tej przepychanki.

(wyjaśnienia oskarżonego J. S. k. 14-15, k. 47 odwrót-48 odwrót) .

Sąd stwierdził, że wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę tylko w części. Wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego co do początku wizyty w mieszkaniu pokrzywdzonej i okoliczności, że odmówił początkowo opuszczenia mieszkania ze względu na chęć zjedzenia obiadu. W tej części wyjaśnienia oskarżonego są potwierdzone zeznaniami wszystkich świadków. Nie zasługują na wiarę twierdzenia oskarżonego co do przyczyn powstania obrażeń u pokrzywdzonej. W tej części Sąd uznała za wiarygodne zeznania E. S. i H. S.. Są one ze sobą zgodne, jasne i logiczne. Znajdują ponadto potwierdzenie w opinii biegłego chirurga, który szczegółowo opisał doznane przez pokrzywdzoną obrażenia . Sąd zaakceptował obie opinie biegłego chirurga, gdyż są one szczegółowe, wyczerpujące, logiczne. Także w świetle opinii biegłego psychologa zeznania pokrzywdzonej E. S. co do przebiegu zdarzenia z oskarżonym są wiarygodne. Sąd zaaprobował opinię biegłego chirurga , gdyż jest szczegółowa, wyczerpująca i logiczna.

Opinia biegłego psychologa podlega aprobacie Sądu, ponieważ jest jednoznaczna, dokładna i przekonująco uargumentowana. Nie ma podstaw, aby ją kwestionować i żadna ze stron jej nie kwestionowała.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. S. tylko częściowo. ***Dla Sądu wiarygodne jest ta część zeznań świadka, w której opisuje wizytę ojca pod nieobecność matki. Ta część zeznań znajduje potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonej i H. S.. W pozostałej części zeznania świadka nie są dla Sądu przekonujące. Zawierają subiektywną ocenę zachowania oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonej. Przy czym zwraca uwagę, że świadek jest niechętnie usposobiony do matki , a ma pozytywne relacje rodzinne z ojcem czyli oskarżonym. Świadek jest osobą najbliższą dla oskarżonego i dlatego chce go ochronić przed odpowiedzialnością karną .***

Pozostałe zebrane dowody podlegają aprobacie Sądu jako nie budzące zastrzeżeń.

Oskarżony J. S. wyczerpał dyspozycję art.157§1kk, ponieważ działając umyślnie dokonał uszkodzenia ciała E. S. powodując u niej złamanie skośnego paliczka środkowego palca IV ręki prawej, stłuczenie bocznej lewej strony szyi z bolesnością dotykową, stłuczenie tylnej powierzchni ramienia lewego z zasinieniem o średnicy 5 cm, drobne zasinienie przy tylnej krawędzi pachy lewej. Powyższe obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej trwające dłużej niż siedem dni.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd stwierdził, że był on umiarkowanie społecznie szkodliwy. Oskarżony wywołał awanturę z małżonką bez powodu. Nie może bowiem być tak, żeby pokrzywdzona nie mogła decydować o tym, kto może , a kto nie przebywać w jej mieszkaniu. Za okoliczność łagodzącą poczytał fakt, że pokrzywdzona rzeczywiście zareagowała nerwowo na wizytę oskarżonego u syna oraz dotychczasową niekaralność oskarżonego. Z tych względów Sąd uznał, że kara 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat w stosunku do oskarżonego jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości oraz uzmysłowi mu naganność jego postępowania.

Dla wzmocnienia wychowawczej roli postępowania karnego Sąd orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10,00 złotych. Dla zapewnienia pokrzywdzonej spokoju i bezpieczeństwa Sąd orzekł zakaz wszelkich kontaktów oskarżonego z pokrzywdzoną na okres 2 lat.

Z uwagi na to, że oskarżony nie pracuje i nie osiąga dochodów Sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.